

Dziennik Białostocki

Gdańsk... Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Krwawa walka komunistów z socjalistami na ulicach Warszawy PARU ZABITYCH — KILKUDZIESIĘCIU RANNYCH

WARSZAWA. 15.

Ranek w Warszawie miał być normalny przy nieco wzmożonym z powodu braku tramwajów ruchu pieszym. Na miast na przedmieściach i w dzielnicy żydowskiej panowało niecodzienne życie: od świtu odziani robotnicy szli na miejsce zbiorów dzielnicy, skąd w godzinach późniejszych wyruszyli na plac Teatralny.

Komuniści w przyczepce do pochodu P.P.S.

Godz. 9.35. Komuniści na Woli jak i w roku ubiegłym, nie wzięli udziału w pochodzie — usiłowali natomiast przedrzeć się na tyły pochodu dzielnicy „Jerozolimka”.

W pobliżu ul. Żelaznej specjalny oddział milicji P.P.S. umieszczony w tyle pochodu socjalistycznego nie dopuścił komunistów do pochodu.

Wobec tego komuniści biegiem wyrzadzają pochód P.P.S.

Są zorganizowani i porozumiewają się sygnałami gwizdowymi.

Występ komunistów

Godz. 9 i pół z ul. Chłodnej wyruszył niewielki szary pochód komunistów. W grupie 500 osób, przeważnie wyrostków. Niesiono transparent z napisem: „Niech żyje 1 maja”.

Pochód ten, urastając po drodze w tłum gapiów, dotarł do ul. Ceglanej, a stamtąd przedostał się na ul. Grzybowską. Z pl. Grzybowskiego komuniści skierowali się w ul. Królewską.

Koło godziny 10-ej do grupy tej przyłącza się coraz więcej osób. Przypuszczalnie ma tu skoncentrować się gros sił komunistycznych.

Srodkiem jezdni w kierunku placu Saskiego posuwa się już poważniejsza grupa, niosąc 4 sztandary i 8 transparentów. Po bokach, na chodnikach, kroczą parami młodzi komuniści z łaskami w rękach. Ma to być straż boczna pochodu.

O godz. 10 m. 10 pochód ten zatrzymał się na ul. Wierzbowej.

Dar Marszałka Piłsudskiego



Szaser dla króla Amanullaha, przesyłany z polskiego karabinu wojskowego z artystycznie wykonaną oprawą.

wej. Wejście na plac Teatralny w tej chwili jest niemożliwe, przedostają się tam bowiem pochody P. P. S.

O godz. 10 m. 15 w ulicę Wierzbową wkracza olbrzymi pochód P. P. S. z Prag. 25 sztandarów łopocze nad głowami robotników praskich.

Komuniści przechodzą na prawą stronę jezdni, lewą pozostawiając wolną dla przejścia pochodu P. P. S.

O godz. 10 m. 15 zaczyna się przemówienie z trybunu.

Przy wejściu do Rady Miejskiej przemawia: prezes Jaworski, ławnik Płacki, radny Kowalew i radny mec. Tomaszowski.

Po przejściu praskiego pocho-

du P. P. S. otwiera się dostęp na plac Teatralny przed grupą komunistyczną.

Wysuwa się na czoło tej grupy poseł Warski i prowadzi ją pod filary Opery.

Transparenty i sztandary komunistyczne, jak dotąd, nie mają cech prowokacyjnych.

Zgromadzonych, pod teatrem komunistów obliczają na 5.000.

Wśród sztandarów komunistycznych znaczna część z napisami żydowskimi.

Pod filarami przemawia poseł komunistyczny Sypuła, gorąco okłaskiwany przez swoich zwolenników.

Gęsto rozrzucają się ulotki komunistyczne. Raz wraz wznośzone są okrzyki bolszewickie.

Zabici i ranni

W czasie pierwszego starcia przy filarach teatru Wielkiego padło dwu zabitych.

Przy filarach teatru Wielkiego padło rannych kłami rewolwerowymi 15 osób.

W czasie gonitwy poraniono około 30 osób.

W liczbie zabitych znajduje się przypadkowy przechodzień niewidomy Bolesław Pyrzanowski, zamieszkały przy ul. Dobrej nr. 7.

Przechodząc ulicą dostał on śmiertelny postrzał. W parę minut po zastrzeleniu danym mu przez lekarza Pogotowia — zmarł.

Zginął również od kuli rewolwerowej jeden z uczestników pochodu komunistycznego 20-letni Moteł Heblum, szewc, zamieszkały przy ul. Miodzianej nr. 14, który przyszedł wraz z dwoma siostrami.

Przy wylocie ul. Wierzbowej padł śmiertelnie ranny 22-letni Moszek Kaufman, zamieszkały przy ul. Koźlej 9, uczestnik pochodu komunistycznego.

Zabrano go z miejsca walki już w agonii.

Poseł Warski przyszedł do Sejmu pokrwawiony.

Ogółem na stacji Pogotowia ratunkowego zgłoszono się rannych trzydziści osiem osób.

Pochód

Obrzymi pochód P. P. S. który wyruszył w placu Teatralnym ulicami Senatorską, Młodową do Krakowskiego Przedmieścia, posuwa się normalnie Nowym Światem, Alkaimi Ujazdowskimi, Nowowiajską, Marszałkowską do Alei Jerozolimskich, gdzie przed domem mieszczącym O. K. R. nastąpiło rozwiązanie.

W Sosnowcu n'e było pochodu

Z Sosnowca telebuje nasz korespondent:

Święto pracy w Berlinie 200.000 robotników manifestowało w Treptower Park

BERLIN 15. Berlin obchodził dziś święto pracy. Wiele przedsięwzięć nie pracuje.

Pod osłoną skonsygnowanych oddziałów policji zdążyli już od rana z rozmaitych dzielnic demonstracyjne pochody komunistów i socjalistów do Treptower Park, gdzie w południe odbyła się oficjalna wielka uroczystość, w której wzięło udział około 200 tysięcy uczestników.

W dzielnicach robotniczych powiewają czerwone sztandary.

Kawaleria afgańska



Ćwiczenia kawalerii afgańskiej, zbliżone do t. zw. „dżigitów” kozackich

Godz. 10 rano. W całym Zagłębiu panuje zupełny spokój. W wielu fabrykach robotnicy pracują.

P. P. S., obawiając się ewentualnych niespodzianek ze strony komunistów, postanowiła nie urządzać w tym roku pochodu i manifestacji ulicznych. Ograniczono się do zebrań w lokalach zamkniętych.

W ten sposób komunistom, którzy do ostatniej chwili liczyli, że pod pokrywką organizacji PPS. będą mogli wywołać uliczne awantury, wytracono broń z ręki.

Aresztowanie 70 przewodników antypaństwowych we Lwowie

Ze Lwowa telefonuje nasz korespondent:

We wtorek rano dokonano kilkuset rewizji w całym mieście. Aresztowano przeszło 70 wybitnych komunistów i przewodników polskich i ukraińskich partii komunistycznych.

Policja znalazła kompromitujące dokumenty.

Już przed kilku dniami policja

kl. Zmuszeni do ograniczenia swych wystąpień, rozrzucają jedynie ulotki o treści antypaństwowej.

Przez ulicę Sosnowca przechodzą silne oddziały policji.

Łódź spokojna

Godz. 10 m. 15. Cześć tramwajów wyruszyła na miasto.

Na pl. Scheiblera gromadzą się tłumy robotników.

Około godz. 11 rusza pochód na groby robotników, poległych w 1905 roku. Przemawiał m. prezydent miasta, Ziemięcki.

Strategiczne lotniska niemieckie na Dolnym Śląsku

BYTOM 15. Niemcy utworzyli w Nisie na Dolnym Śląsku nowe lotnisko dla komunikacji pasażerskiej i towarowej.

Lotnisko to zaopatrzone jest w stacje meteorologiczne, radiotelefony i radiotelegrafy.

Charakterystyczny jest fakt, że ani frekwencja lotnicza,

ani potrzeba nie uzasadniają konieczności nowego portu lotniczego. Niemiecka Luftansa planowo i systematycznie, jakby kierowana jakimś pudłkiem strategicznym, uruchamia już nowe lotniska na Śląsku i to w stosunkowo bardzo bliskich od siebie odległościach.

Najwyższe odznaczenia afgańskie Błękitne i czerwone płaszcze na ramionach dostojników Polski

Król Amanullah nadał najwyższe odznaczenie Afganistanu (płaszcz błękitny) Prezydentowi Rzeczypospolitej Mościckiemu i prezesowi Rady ministrów Marszałkowi Piłsudskiemu.

Do odznaczenia tego przywiązany jest tytuł wielkiego księcia Afganistanu.

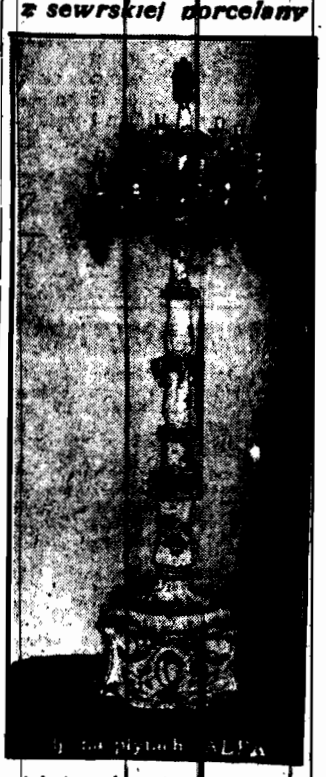
Płaszcz czerwony, nadający odznaczonemu tytuł księcia afgańskiego, otrzymali wicepremier Bartel i min. Zaleski.

Wicepremier Bartel, wiceminister spraw wojskowych gen. Kornarzewski, szef depart. lotnictwa pułk. Rayski i szef gabinetu ministra ppłk. Beck udali się wczoraj do króla Amanullaha i podjęli kowal mu za odznaczenie błękitnym płaszczem Marszałka Piłsudskiego.

Następnie w imieniu Marszałka Piłsudskiego ofiarowali królowi aeroplan z polskiej fabryki „Samolot” w Poznaniu, skonstruowany przez inż. Bartla oraz specjalnie dla króla wykonany

sznurek rzęziony przez Skoczyską i sto normalnych karabinów.

Świecznik z sewskiej porcelany



W jednej z sal apartamentu, przeznaczonych dla króla Afganistanu, Swietnik ma dwa metry wysokości i jest swojego rodzaju „białym krakich” wśród starych arcydzieł z porcelany.

SP. SEK PIEKARZY PIOTRKOWSKICH w celach spekulacyjnych

PIOTRKÓW. 15. Rewizja przeprowadzona w piekarniach piotrkowskich wydała sensacyjne wyniki.

W 27 piekarniach znaleziono olbrzymie zapasy maki chlebowej nagromadzonej w celach spekulacyjnych.

Na kilka dni przed rewizją piekarze zażądali pozwolenia na podwyższenie cen chleba, tłumacząc się koniecznością zakupu maki zagranicznej.

Pierwsza bitwa Japończyków z wojskami Chin południowych

3 tysiące żołnierzy chińskich rozbiły oddziały japońskie

LONDYN 1.5. Donoszą z Pekinu: Przy kole w Szantung doszło do pierwszej bitwy pomiędzy wojskami japońskimi a wojskami Chin południowych. Powodem starcia był fakt, że generał Ciang-Kai-Szek dokonał akcji zaczepnej ku północy i zajął stację Mingszui, przez co przesłaniał połączenie pomiędzy oddziałami japońskimi w zajętej przez nich strefie.

Kiedy Japończycy wysłali 5.000 żołnierzy z Singtau, aby przywrócić łączność i oswobodzić linię kolejową, Ciang-Kai-Szek wydał swoim żołnierzom polecenie stawienia oporu Japończykom.

Wskutek tego rozpoczęła się bitwa, której wynik nie jest do końca znany. Wiadomo tylko, że wojska japońskie rozbiły 3 tys. żołnierzy chińskich.

Po bitwie tej Ciang-Kai-Szek powołał do głównej kwatery ministra spraw zagranicznych rządu Chin południowych, celem omówienia skutków politycznych tego wydarzenia.

LONDYN 30.4. Donoszą z Pekinu, że minister spraw zagranicznych rządu południowego w długiej rozmowie z japońskim konsulem generalnym oświadczył, że rząd Chin południowych przystąpi do represji ekonomicznych względem Japonii, jeżeli nie wycofa ona wojsk swoich z terytorium chińskiego. Japoński konsul generalny odmówił przyjęcia do wiadomości takichkolwiek tego rodzaju za-

Syn starosty z Kresów wschodnich heroldem jacełki komunistycznej w Poznaniu

Nasz korespondent z Poznania donosi: Półnica zlikwidowała tu onegdaj niebezpieczną organizację komunistyczną. Ogółem aresztowano 12 osób, wśród których znajdują się przewodnicy organizacji, nauczycielki siostry Halina i Irena Bienkiewicz, który

Owacyjne przyjęcie lotników niemieckich na ulicach Nowego Jorku

NOWY JORK 1.5. Nieprzerwane tłumy publiczności zgromadziły się na lotniskach niemieckich. W wielu punktach miasta sfoczone masy wywoływały awantury i

Triumf demokracji w walce z faszyzmem i komunizmem po ostatnich wyborach do parlamentu francuskiego

Wielka batalia wyborcza we Francji została ostatecznie rozegrana minionej niedzieli. Naród francuski obdarzył pełnem zaufaniem największego meza stanu dzisiejszej Francji, premiera Rajmunda Poincarę. Ogromna indywidualność tego polityka, który

liczył na większość 370 — 380 głosów. W niektórych kwestiach, zwłaszcza finansowo-gospodarczych, większość ta wzrosła na aż do 460 głosów. Wobec tego wyniku wyborów i silnego przesunięcia na prawo sił parlamentarnych, Poincaré stał się nieograniczonym panem rządu francuskiego. Poincaré będzie mógł obecnie dokonać takich zmian w gabinecie, jakich

tylko zechce. Już wczoraj przystąpił Poincaré do pierwszych rozmów na temat zmiany gabinetu. Tradycyjnym zwyczajem republiki, po ukończeniu kampanii wyborczej, rząd Poincarégo

też okazał, aby zrekonstruować skład rządu. Odbita wczoraj konferencja Poincarégo z ministrem spraw wewnętrznych Sarraut dotyczyła większości, na której będzie się opierał nowy rząd.

uratował franka przed katastrofą, zaciążyła na kampanii wyborczej i przyniosła jego blokom wspaniałe i bezwzględne zwycięstwo.

Nastroje wyborców francuskich obróciły się przeciw ugrupowaniu i programom skrajnie lewicowym. Francja wypowiedziała się zdecydowanie za rządem centrum i rozumnej praktyki.

Na 612 mandatów do Izby deputowanych blok Poincarégo uzyskał 312 mandatów, czyli absolutną większość. Nadto poza blokiem znajduje się wśród nowowybranych deputowanych wielka ilość zwolenników polityki rządowej. Znaczący stosunek politycznych obliczeń, iż rząd Poincarégo może

100 tajemniczych mumij w meksykańskiej pieczarze

Ofiary trzęsienia ziemi CZY TORTUR HISZPAŃSKICH

BERLIN 1.5. W szklistej pieczarze w Chihuahua (Meksyk) odkryto przeszło 100 zachowanych, jako mumie, zwłok mężczyzn, kobiet i dzieci. Niektórzy zmarli zajmowali pozycje modlące się, inni leżeli na ziemi, jakbyby zmarli wśród strasznych męczarni. Początkowo sądzono, że zmarli byli żywcem pogrzebani w jakimś skutkiem trzęsienia ziemi. Bliższe badania wykazały jednak, że wszystkie zwłoki są między sobą powiązane. Przypuszczają, że są to ofiary hiszpańskich zdobywców Meksyku. Jedne z najlepiej zachowa-

nych zwłok są w pobliższej wsi wystawione w oknie wystawowym pewnego sklepu. Odkryciem zajęli się organa policyjne.

W komunistycznej i socjalistycznej prasie francuskiej rozpoczęły się też wzajemne rekriminacje i wyrzuty. Europa, straszona postępną agitacją komunistyczną we Francji, wynik wyborów niedzielnych przyłapie z prawdziwą ulgą.

We Francji zwyciężyła demokratyczna republika przeciw faszyzmowi i komunizmowi. Pod egidą Poincarégo nowa Izba republikańska prowadzi będzie dalej dzieło stabilizacji idei demokratycznej.

Rozwiązana legenda o pożrebianiu żywych górników

po ekshumacji zwłok na cmentarzu sosnowieckim Z Sosnowca donoszą: Odbita się tu ekshumacja zwłok 4 robotników, zatrutych gazami w marcu na kopalni „Baśka” pod Osołnikami.

Ekshumację tę zarządzono na skutek energicznego domagania się tłumów, które zbierały się przed policją, żądając sprawdzenia, czy nie pożyłkano przypadkiem ludzi żyjących. Rozeszły się bowiem błędne pogłoski, że z grobów tych robotników wydobywały się jęki. Pogłoskom tym położyła ostatecznie kres ekshumacja, która

GÓRNY ŚLĄSK przoduje w budowie domów

KATOWICE, 1.5. Z przyznanej na cele budowlane kwoty 10 milionów złotych powstaje dalszych 900 domów robotniczych. Dzięki zabiegom wojewody śląskiego dr. Grażyńskiego akcja budowlana na Śląsku, zwłaszcza w dziedzinie budowni robotniczych, wypierza wszystkie inne województwa.

Aresztowania majowe w Paryżu

PARYŻ 1.5. Policja paryska aresztowała wczoraj po południu 17 agitatorów komunistycznych, wśród nich pewną studentkę, którzy rozrzucaли ulotki komunistycznej centrali związków zawodowych, nawołując do porzucenia w dniu 1 maja pracy i urządzania pochodów manifestacyjnych.

ZATONIECIE OKRETU MONTREAL 30.4

Holenderski okręt „Kalist” zatonał w pobliżu wybrzeża Nowej Szkocji. Załoga w liczbie 24 marynarzy prawdopodobnie zginęła.

RADIO WARSZAWSKIE

Godz. 12: Sygnal czasu, hejnał z wieszy Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram. Godz. 15: Komunikaty: meteorologiczne, samorządowe, oraz nadprogram. Godz. 15 m. 30: Powstanie styczniowe — wykład dla maturzystów prof. H. Mostkiewicza. Godz. 16: Szkolnictwo zawodowe w Stanach Zjednoczonych A.P. — odczyt prof. J. Mikułowskiego-Pomorskiego. Godz. 16 m. 25: Nadprogram, komunikaty. Godz. 17 m. 40: „Słuszka białkowa”. Godz. 17 m. 20: „Szczerzy odep” — odczyt dr. Babickiego. Godz. 17 m. 45: Audycja dla dzieci. Transmisja z Krakowa. Godz. 18 m. 15: Transmisja z Wilna. Godz. 18 m. 45: Komunikat rolniczy. Godz. 19 m. 45: Komunikat akademicki. Godz. 19 m. 15: Rozmowa. Godz. 19 m. 35: 2. program polskich rad — na Przysięż — odczyt dr. R. Danysz-Pleszerowej. Godz. 20 m. 15: Transmisja koncertu z Krakowa. Godz. 22: Sygnal czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny. Godz. 23 m. 5: Komunikaty PAT. Godz. 23 m. 20: Komunikaty policyjne, sportowe, oraz nadprogram.

JAK W DAWNYCH KURNYCH CHATACH

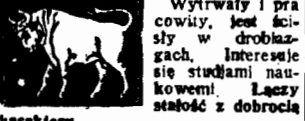
Oplakane warunki zdrowotne chłopskich chat i folwarcznych czworaków

Zastuchani we własne skargi na głąd mieszkaniowy, nie zastanawiali się mieszkańcy miast nad tym, jak sobie radzi w dzisiejszych czasach chłop i bezrolny parobek folwarczny. Z ankiety przeprowadzonej przez dr. Józefa Kowalczyńskiego, nauczelnika wydziału higieny w dykcji zdrowia, dowiadujemy się szczegółów trudnych do wiary. Badania dotyczy województw białostockiego, kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego i warszawskiego, przyciem obejmują

W lecie można na wsi w takich warunkach żyć, nie narażając na szwank zdrowia, gdyż chłop i robotnik folwarczny spędza dzień cały na świeżym powietrzu, a nocie najchętniej w stodole. Zato z nastaniem zimy stan sanitarny mieszkań stał się opłakany. O przewietrzaniu niema mowy. Dla oszczędności opału, okna zawczasu zabito gwoździami, popękane szyby pozaklejało papierem, lub zastąpiono deskami. Stodółce zrzadka zagląda do izdebek, w której powierchnia

W izbach zimują nieraz kury, gęsi, a czasem można spostrząć i grubszego zwierza, jak cię, lub prosie. Poziom życia przeciętnego gospodarza wiejskiego nie różni się

Kto się urodził dnia 2 maja jest sympatyczny, pożyteczny, ma dobrą pamięć



Wyrwały i praczowity, jest ścisły w drobniaczach, interesuje się studiami naukowymi. Łęczy się z dobrocią charakteru. Nastroszony żywioł — jest bardzo hojny w stosunku do innych pokoi nani rządu. W gawędzie staje się niepożytecznym. Ma dobrą pamięć. Sympatyczny z natury — pragnie się przypodobać innym. Zawiera związki z osobami o charakterze podobnym. Jest to pożyteczny członek społeczeństwa.

Wady: Zbytmo przywiązany do życia materialnego i wszystko sędzi w dług pozorów zewnętrznych. Gdy wyzwoła się z tej zależności, wówczas rozwija się szybko, staje się zdolnym pisarzem i doskonałym mówcą. Jest to natura pełna ułębłości w Opaczność, o usposobieniu wesołym, szczerzym, Czeka go szczęście w życiu. Dnia 2 maja urodził się: Zygmunt Noskowski — znakomity muzyk, Norma Talmadge — gwiazda kinowa, Jerôme K. Jerome — humorysta angielski i generał v. Gallwitz — zdobywca Serbii.

Szczęśliwi posiadacze dolarówek wygrali 25.000 dolarów

WARSZAWA, 1.5. Dziś o godz. 10 rano w małej sali konferencyjnej ministerstwa skarbu odbyło się czteraste z kolei ciągnięcie II serii 5-procentowej pożyczki dolarowej.

514854 608797 146466 251031 480338 592442 888980 004500 426647 005607 464318 681785

Przy stole prezydyjnym zasiadli: przewodniczący p. Witold Szczelik, dyrektor urzędu pożyczek państwowych, p. Antoni Strzeżmiński przedstawiciel U. P. P., przedstawiciele miasta pp. Kłyszewski i Rebański oraz reprezentant p. Szymański.

GIEŁDA WARSZAWA, 1.5.

PRYWATNE NOTOWANIA

Ogółem wylosowano 57 premii na ogólną sumę 25 tysięcy dolarów.

Rubel złoty 4.72, Dolar srebrny 8.45, Rubel srebrny 2.95, Srebrny bilon rosyjski 1.35.

8.000 dolarów, główna wygrana w dzisiejszym ciągnięciu dolarówki (o czym piszemy na str. 1-ej), padła na Nr. 434104.

Berlin 213.18, Odessa 173.98, Belgia 124.5, Holandia 39.45, Londyn 43.5, Nowy Jork 8.9, Paryż 35.1, Rzym 26.42, Szwajcaria 171.8, Wiedeń 125.45, Sztokholm 239.2, Włochy 47, Czerwoniec 27.6.

3.000 dolarów na Nr. 853902. Po 1.000 dolarów wygrało 5 numerów: 805704 222581 141875 956161 288311.

Papieru lokacyjnego. Dolarówka 77, 5 proc. poż. konw. 67, 10 proc. pożyczka, kolejowa 104, 6 proc. poż. dolarowa 85.5, 6 proc. L. Z. Z. 83, 4 1/2 proc. L. Z. Z. 55.25, 6 proc. obligacje m. Warszawy 63, 4 1/2 proc. L. Z. m. Warszawy 56.25, 5 proc. L. Z. m. Warszawy 60.25, 8 proc. L. Z. m. Warszawy 77.75.

Po 500 dolarów wygrało 10 numerów: 589397 224632 982171 775660 440034 836316 715029 401171 165645 142081.

Akcje. B. Polska 160.5, B. Dyskontowy 130, B. Handlowy 123, B. Zachodni 36, B. Z. Sp. Zar. 90.3, Pils 8.25, Spółka 162.5, Warsz. Cukier 78.5, Firley 56, Wegiel 95.5, Nobil 39.25, Cegielski 50, Lipol 43.5, Modzelewska 50.25, Ostrowieckie 110, Pocki 12.75, Rudzki 58, Starachowice 65.5, Zawiercie 33.5, Zyrardow 16.5, Białostocki 18.75, Jabiłkowski 2.7, Spółka 39.5.

KTO CHOĆBY RAZ W ŻYCIU TRZYMAŁ W RE-KU RAKIETE

TENNISOWA

MUSI PRZECZYTAĆ NAJSWIEŻSZY NUMER

PRZEGŁADU SPORTOWEGO

POŚWIĘCONY TENNISOWI

Pozatem Przegląd Sportowy zawiera:

Zdobywcę Pucharu Narodów w Nici

Lot polski nad Atlantyką

Nowe polskie rekordy lekkoatletyczne

Sensacyjne wyniki piłkarskie

Cena 30 groszy

2-gi dzień pobytu gości afgańskich w stolicy Polski

W KOMBATACH KROLEWSKICH

Królewska para afgańska spędziła drugi dzień na zwiedzaniu miasta, udzielonych audiencji, kilku przyjęciach i przedstawieniu galowym w teatrze Wielkim.

W godzinach południowych złożył królewskiej parze wizytę wicepremier Bartel w imieniu rządu i minister gen. Konarzewski w imieniu ministra spraw wojskowych.

Gen. Konarzewski wręczył królowi osobisty

dar Marszałka Piłsudskiego

w postaci sztuczek, oraz zawiadomił, że jest do dyspozycji króla 100 karabinów wyrobu polskiego. Towarzyszący wiceministrowi pułk. Rayski zameldował królowi, że lotnictwo polskie składa mu w darze samolot szkolny.

wytworzony całkowicie w Polsce.

Król wyraził wielką radość z powodu otrzymania tych upominków.

Zgłosił się następnie wezwani specjalnie

przedstawiciele firm,

z którymi pertraktowano co do wywozu wyrobów polskich do Afganistanu.

Para królewska interesowała się specjalnie platerami firmy Fraget, która oddawna eksportuje do ich kraju drukarnie, oraz firmą Norblin. Pertraktowano też w sprawie mebli z firmą Szczerbiński.

Magazyn konfekcji damskiej „Lucyna” ofiarował królowej piękną czarną suknię, czem wywołał u niej niekłamną radość.

U MIN. ZALESKIEGO

O godz. 1.50 w południe odbyło się u min. Zaleskiego w pałacu Kronenberga śniadanie na 36 osób.

W śniadaniu tempróż parę królewskiej i kilku osób z najbliższego ich otoczenia wzięli udział Prezydent Mościcki z małżonką, nuncjusz Marmaggi, ambasador Laroche z małżonką, generałostwo Sosnkowcy, pułkownikostwo Wieniawa-Długoszkowscy, wiceminister Wysocki i in.

Król Amanullah w rozmowie z pułk. Wieniawą i z innymi osobami kilkakrotnie wyrażał ubolewanie, że z powodu choroby Marszałka Piłsudskiego nie może poznać tego znakomitego wodza i organizatora potęgi narodu polskiego.

W RADZIE MIEJSKIEJ

W przystrojonych wspaniale zieloną i kwiecistą, udekorowanych flagami afgańskimi i polskimi salach Ratusza przyjmował onegdaj zarząd miasta parę królewską z Afganistanu oraz towarzyszącego jej Prezydenta Rzeczypospolitej z małżonką.

Już na godzinę przed zapowiedzianym przybyciem dostojnych gości, poczęły gromadzić się na ulicach Ossolińskich, Wierzbowej i pl. Teatralnym tłumy publiczności, żadnej na własne oczy ujrzeć egzotycznego monarchę ze Wschodu.

W sali Rady miejskiej oczekiwali przybycia króla i Prezydenta przedstawiciele miasta, wojskowości, duchowieństwa z kardynałem ks. Kakowskim na czele oraz zaproszeni goście w liczbie około tysiąca osób.

O godz. 5 po poł. przybyli dostojni goście. Król był ubrany w żakię, królowa w płaszczu brązowym i skromnej sukni koloru niebieskiego.

U progu Ratusza powitali dostojnych gości prezes Rady miejskiej Jaworowski i prezydent miasta Stomilski, wręczając królowi i pani Prezydentowej oraz siostrze króla i królowej bukiet kwiatów.

W chwili wejścia najwyższych dostojników Afganistanu i Polski na salę Rady miejskiej, orkiestra Opery odegrała

oba hymny państwowe.

Następnie prezes Jaworowski wygłosił przemówienie powitalne po polsku, dając wyraz radości z powodu przybycia królestwa Afganistanu do stolicy Polski. Nawiązując do zamierzonego dzieła budowy nowej stolicy Afganistanu, szczerze życzył jej jak najświetniejszego rozwoju. Król odpowiedział krótko

w swym ojczystym języku, dziękując za serdeczne powitanie, jakie zgotowano mu w stolicy wolnej Polski. Przemawiał jeszcze w języku perskim dr. Szyngiewicz i mieniem kolonii muzułmańskiej w Polsce, poczem dostojni goście przeszli do sali portretowej i apartamentów prezydenta miasta, gdzie podejmowano ich podwieczorkiem.

O godz. 6 wiecz. odbył się na pl. Teatralnym imponujący

pokaz akcji ratowniczej straży ogniowej.

zademonstrowany na gmachu teatru Wielkiego. Wzięło w niego udział cztery oddziały straży z 13 samochodami, zaopatrzonemi w świetne przybory ratownicze, wypadł wspaniale.

W czasie pobytu swego w Ratuszu dostojni goście złożyli swe podpisy w księdze pamiątkowej Warszawy. Królowi wręczono album stolicy, zaś królowej i siostrze królewskiej piękne kwiaty.

W TEATRZE WIELKIM

Przedstawienie galowe w Operze Na zakończenie programu drugiego dnia pobytu króla Amanul-



Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych polsko-afgańskiego traktatu przyjaźni

Siedzą: poseł afgański w Angorze, minister spraw zagr. Afganistanu i min. Zaleski

Przed gośćmi z Afganistanu



Zd. na płytach ALFA

Na pokazie jazdy artylerii polskiej



Zd. na płytach ALFA

WARSZAWA, 1.5. Przygotowane na przyjazd kró-

la Afganistanu i wchodzące początkowo w program przyjęcia pokazów kawalerijskie i artylerijskie odbyły się wczoraj w południe na placu ćwiczeń dywizjonu artylerii konnej.

Ponieważ król o tej porze zajęty był audiencjami, przybyli w jego imieniu dwaj pułkownicy afgańscy ze świty królewskiej, je-

den z piechoty, drugi z artylerji.

Przed gośćmi egzotycznymi urządzono najpierw pokaz baterji zaprzężonej i oddano szereg strzałów, następnie oficerowie i podoficerowie popisywali się rąbaniem szabrami na koniach, a szeregowi wołyżerką i dzigótką. Pułkownicy afgańscy wyrazili dowódcy dywizjonu pułk. Dur-

laha w Warszawie odbyło się przed-

stawienie galowe w Operze. Salę Opery udekorowano chorągiewkami o barwach narodowych, na foyer i schodach rozłożono wspaniałe kobierce. Dla dostojnych gości zbudowano wspaniałą lożę specjalną na balkonie pierwszego piętra w kształcie tronu pod olbrzymim baldachimem z ciemno-purpurowego sukna — na wzór loży z czasu pobytu króla rumuńskiego. Z loży tej spuszczone chorągwie afgańskie i polskie.

Loże po lewej stronie teatru zajęł korpus dyplomatyczny. Ambasadowie i posłowie wystąpili w galowych mundurach, loże zaś prawe zajęli ministrowie z rodzinami. Po obu stronach loży królewskiej zajęli miejsce w lożach mniejszych członkowie świty królewskiej. Na parterze zajęli miejsca pozostali członkowie korpusu dyplomatycznego, attaché wojskowi, wyżsi urzędnicy, generałowie, przedstawiciele wojskowości, nauki, prasy, instytucji społecznych i t. d.

Po odegraniu hymnów afgańskie go i polskiego, w olbrzymiej loży królewskiej zasiadli: król i królowa, p. Prezydent Rzeczypospolitej z małżonką, siostry królewskie, ministrowie spraw zagranicznych, generałostwo Sosnkowscy, min. Przewodźce, pułkownicy: Wieniawa-Długoszkowski i Zahorski i adiutant osobisty p. Prezydenta rtm. Jurzelewicz.

Zarówno król i królowa, jak pozostali członkowie świty królewskiej, gorąco interesowali się przedstawieniem.

W antraktach w foyer i piętra, przeznaczonem wyłącznie do użytku loży królewskiej, odbywał się czerce z udziałem korpusu dyplomatycznego, attachés wojskowych i t. d.

W DNIU ODJAZDU PARY KROLEWSKIEJ

W trzecim dniu pobytu króla Afganistanu zapowiedziany został obiad w prezydium Rady ministrów, który wyda król i królowa.

Wyjazd pary królewskiej nastąpi jutro 2 b. m. o godz. 9-ej zrana.

Przedtem jeszcze tuż przed wy-

jazdem król afgański przyjmie na specjalnej audiencji prasę stołeczną i podzieli się z nią wrażeniami z Polski.

Para królewska odjedzie wraz ze swą dworcą Głównego specjalnym pociągiem, złożonym z salony wagonów luksusowych, dobranych z pociągu Prezydenta Rze- czypospolitej i premjera.

Król zdąży do Moskwy drogą na Białystok i Stolicę do stacji granicznej Niegorełoję, gdzie pociąg przybędzie o godz. 19.30.

W związku z przejazdem pociągu z dostojnym gościem opóźniony zostanie pociąg osobowy nr 713, kursujący na linii Warszawa—Turmont—Zemgale. Również wstrzymanym zostanie regularny ruch towarowy na linii Warszawa—Białystok i dalej.

Spór kwietnia i maja który piękniejszy

Pokłócił się raz Maj z Kwietniem, — a było to w grudniu, gdy obaj panice dmuchając w ręce przygotowywali się do nowej drogi — który z nich piękniejszy i więcej ma powodzenia u bogów i ludzi.

Spór był tak zawzięty, iż postanowiono powołać sędziego, któryby rozstrzygnął, komu z dwu należy się pierwszeństwo.

Wybrał się więc panice do wielkiego miasta i urządził, iż pierwszej osobie, która spotka się w ulicach miasta powierzą rozstrzygnięcie sporu.

I zdarzyło się, iż ta osoba była młoda dziewczyna, która czekała właśnie na swego ukochanego. Skłonili się obaj panice i rzekli:

— Powiedz nam śliczna panno, który z nas dwu podobaj ci się więcej.

Dziewczyna pokraśniała z oburzenia i odrzekła:

— Idźcie, precz próżniacy — najpiękniejszym na świecie jest mój narzeczony, który właśnie się zbliża...

A był to brudny ośmioletni chłop, który cały dzień kuł w żelazni, a wieczorem upijał się domnie-przytomności.

A mędrzec, który słyszał tę rozmowę wyrzekł do zasmuconych paniczów:

— Niewdzięczni są ludzie, nie rzą piękno miarą swych własnych żądań i pożytków.

Co do mnie za najpiękniejszy miesiąc uważam wrzesień, bo mam wtedy wiele dobrego i taniego wina...

Idźcie do domu, bo daremnie się trudzicie ze znalezieniem bezinteresownych ludzi!

Czytajcie „PRZEGLĄD SPORTOWY”. Cena 30 gr.

Typy Afgańczyków



Afgańczycy są narodem o wybitnym typie wschodnim, niczem zresztą nieróżniącym się od typu Persów. Wzrostu są przeważnie średniego i także tury. Strój narodowy, jak to widzimy na zdjęciu nie jest bardzo skomplikowany i odzwierciedla do klimatu.

Odwiedziny i zakupy królewskie w firmie J. Fraget przy ul. Wierzbowej

WARSZAWA, 1.5. Po skończonej wizycie w Ratuszu warszawskim król Amanullah udał się do sklepu fabrycznego firmy J. Fraget, mieszczącego się przy ul. Wierzbowej nr. 9, która znał już dawniej, zwiędzał bowiem jej oddziały w Turcji i Persji.

Na przyjęcie króla sklep udekorowano palmami i dywanami. Król Amanullah przybył z ministrem dworu i dragonem p. Buczyńskim. Zwiędzanie ma-

gazynu trwało całą godzinę. Król posługując się katalogiem, przeglądał wzory i prosił o ustalenie cen w funtach angielskich. Narazie król wybrał serwis platerowany na 24 osoby. W ciągu dnia dzisiejszego firma zapatrzy serwis w herby królewskie i odesła.

Wychodząc ze sklepu król Amanullah prosił prezesa zarządu tow. J. Fraget prof. Dmochowskiego o owarcie filij w Kabulu.

Złoto w Afganistanie wykryto w prowincji Kandahar

„Times” w depeszy z Lahore donosi, że w Afganistanie w prowincji Kandahar znaleziono bogate złoża złota.

Afgański minister handlu wysłał ekspertów w celu ścisłego określenia wartości złóż złota.

Rodzice zamordowali 12-letnią córkę

za wstąpienie do organizacji komunistycznej

MOSKWA, 1. 5. Wielkie wrażenie wywołało w całej Rosji sowieckiej zdarzenie, które świadczy o stopniu zaciekłości, do której dochodzą tam za tarczy rodzinne na tle polityki komunistycznej.

W Woroneżu znaleziono zwłoki 12-letniej Haliny Znamieńskiej, członkini komunistycznego „oddziału pionierów”.

Sledztwo wykryło, iż morderstwo popełnił rodzice ofiary, która wstąpiła do „oddziału pionierów” wbrew woli rodziców.

2 konkursów hippeicznych ku czci króla Amanullaha



Zd. na płytach ALFA

Jeden z czołowych kawalerzystów Polski, pełen brawury i sp. lu, por. Henryk Rojewicz (25 p. uł.) na wależu Black-boy, podjął efektownego zeskoku z wysokiej „bankiety” ziemnej.

Posiedzenie Rady Miejskiej w dniu 30 kwietnia 1928 roku.

Dalszy ciąg sprawozdania Obrady po przerwie

Po podaniu przez Magistrat do wiadomości Rady Miejskiej faktu wypłacenia pracownikom miejskim zasiłku za I i II kwartał r. b. Janik Int. H. Lifszyc zreferował sprawę wyboru członków Miejskiego Komitetu Rozbudowy. Na wniosek radnego adw. Olszyskiego uchwalono sprawę odroczyć do następnego posiedzenia z tem, że nacelnik wydziału Int. Szpitalnik opracuje wyczerpujący referat o zadaniach i uprawnieniach Miejskiego Komitetu Rozbudowy Miasta.

Następnie Janik Int. Lifszyc w dłuższym referacie wyświecił stan sprawy stosunków Elektrowni z miastem. Obecnie nie ulega już najmniejszej wątpliwości, że dodatkowa umowa, zawarta przez poprzedni Magistrat z Elektrownią była niekorzystna dla miasta. Sprawę tę rozpatrywał Magistrat przy udziale zaproszonego specjalisty jak również Komisję Rewizyjną i Techniczną Rady Miejskiej. Prawniczy po przedyskutowaniu sprawy przyszedł do tegoż wniosku. Niekorzystne dla miasta orzeczenie Komisji Rozjemczej nie zostało zupełnie przez Magistrat uwzględnione. Radę Miejską zaskarżono do Ministerstwa Robót Publicznych. Jednakże Ministerstwo samo bez żadnego wpływu ze strony miasta uchyliło to brzydkie miasto orzeczenie. Mimo uchylenia orzeczenia Magistrat zawarł z Elektrownią dobową umowę, szkodliwą dla interesów miasta. W konkluzji Magistrat proponuje Radzie Miejskiej rozwiązanie niefortunnej umowy z tem, że w razie gdyby Elektrownia się na to nie zgodziła, miasto ma wystąpić przeciwko Elektrowni w drodze procesu.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej mec. Ziemiński złożył następnie sprawozdanie z prac Komisji Rewizyjnej, która bardzo szczegółowo zbadała tę sprawę. Ze sprawozdania tego wynika, że kalkulacji, przedstawionych

przez Elektrownię, nikt w Magistracie nie badał. Przedstawiciel Magistratu Int. Rybołowicz nie zajął wyrażonego stanowiska na Komisji Rozjemczej. Interesy miasta Białegostoku wcale nie były bronił wobec Komisji Rozjemczej. Przy takim stanie rzeczy opinia Komisji Rozjemczej musiała wypaść i wypadła dla miasta niepożywnie. Janik Int. Rybołowicz nie poinformował Rady Miejskiej, że orzeczenie Komisji Rozjemczej nie jest ostateczne i może być zaskarżone, wobec czego Rada Miejska przyjęła do wiadomości orzeczenie Komisji i uchwalila wsząć pertraktacje z Elektrownią. Komisja Rewizyjna ustaliła, że winę Magistratu poprzedniego było, iż przez cały czas pertraktacji posługiwał się materiałem i opinią tylko Komisji Rozjemczej lub Elektrowni. Winę Int. Rybołowicza było, że nie powołał rzeczoznawcy, do czego był obowiązany, że nie bronił sprawy wobec Komisji Rozjemczej, że nie poinformował Rady Miejskiej o możliwości obalenia orzeczenia Komisji Rozjemczej i t. d. Po dokładnym rozpatrzeniu całokształtu sprawy Komisja Rewizyjna składa wniosek o pociągnięcie byłego Janika Int. Rybołowicza do odpowiedzialności karnej z art. 639 K.K. za karygodną bezczynność, która spowodowała znaczne straty dla miasta.

W dyskusji, która się następnie rozwinęła, nikt nie bronił Elektrowni. Jedyne radny Wleczorek był zdania, że Elektrownia nie zarobiła tylu milionów na naszych obywatelach, jak to sobie wyobraża R. Waks.

Radny Waks domagał się pociągnięcia do odpowiedzialności karnej również b. prezydenta miasta B. Szymańskiego, który podpisał umowę z Elektrownią i który nie mógł zasłaniać się nieznaną sobie ustawą. Radny mec. Ziemiński uważa, że

nie można zbyt pochopnie stawiać ludzi w stan oskarżenia i uważa, że wina b. prezydenta Szymańskiego nie została ustalona (rad. Waks: Mowa obrońcy adwokata w sądzie).

Na zapytanie rad. J. Lifszyc, czy nikt z poprzedniego Magistratu nie należał do zarządu Elektrowni i pobierał z jej kasy wynagrodzenie, odpowiada r. Szwił,

że wiceprezydent Łuszczewski należał do Komisji Rewizyjnej.

Ostatecznie uchwalono jednoznacznie wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej Int. Rybołowicza z art. 639 K. K. oraz polecono Komisji Rewizyjnej by jeszcze raz zbadała sprawę winy b. prezydenta Szymańskiego i złożyła swój wniosek na następnym posiedzeniu Rady Miejskiej.

Przejazd Króla Afganistanu

W dniu dzisiejszym o godzinie 12 m. 50 przez Białystok przejeżdża Król Afganistanu wraz z Małżonką i świtą. Na dworcu Para

Królewska zostanie przywitana przez przedstawicieli władz i wojska z kompanią honorową.

W dniu 1 Maja.

Bund i komuniści przy ogniu P. P. S.

W przededniu dnia 1 Maja przybyły z Warszawy Redaktor „Robotnika” p. Dubois odradzał Białostockiemu Oddziałowi Polskiej Partii Socjalistycznej urządzenie pochodów ulicznych w obawie przeszarżowania przy tych pochodach demonstracji stronnictw komunistycznych. Obawy okazały się niepotrzebne. Pochód wyznaczony na godz. 9-tą rano wyruszył o godz. 11 1/2. Do delegacji P. P. S. przylączyła się „Bund” i grupki niepełnoletnich „ideowców”.

Pierwsza stacja na Rynku Kościuszki. Przemawiają: towarzysze Muszyński, Flomenbaum, Kosaczewski, Regniera, Jelin i Bekierski, po przemówieniu którego rozpoczyna się, jak przypuszczamy, niemiła sercu i obca ideologii P. P. S., demonstracja komuni-

styczna. „Chorągwy” W. Koszów wyrzuca sztandar z napisem „Polska i żydowski” „Precz z rządem faszyzmu” w Polsce. Pomagierzy rozrzucają odezwę „Platforma Komunistyczna. Młodzież w Polsce” i obficie ułotki komunistyczne. „Chorągwy” wraz z 6-ciu złapanymi na gorącym uczynku kolporterami ideowej bibuły wędrują do komiserjatu.

Oburzona ludność cywilna daje wyraz uczuciom, okładając łaskawie demonstrantów, których musieli ratować z opresji „burżazyjni” policja.

Pochód wyruszył ul. Kilińskiego, Pałacową, Warszawską i Sienkiewicza i rozwiązał się przy Sekreryjacie Polskiej Partii Socjalistycznej.

Pudło komunisty -- trafne policji

W dniu 27 bm. mieszkaniec wsi Dubno, powiatu białostockiego, Julian Krywiec usiłował zastrzelić przez okno mieszkanke tejże wsi Annę Kurutównę. Szczęściem dla Kurutówny spu-

dował. Nie spudłowała natomiast policja, która zainteresowała i znalazła w mieszkaniu Krywca obfitą bibułę komunistyczną, a na dodatek tego sporą zapas amunicji.

Zabójca zbiegł do Niemiec.

Dnia 28 ub.m. szeregowiec 29 Baonu K.O.P. Teodor Matys strażem przez okno pozbawił życia mieszkankę kolonii Przerosi tejże

gminy 19-to letnią Emilję Engel. Przyczyna zabójstwa niewiadoma. Matys zbiegł do Niemiec.

Skutki niedozoru nad dziećmi.

We wsi Kleczkowo, gminy Troczyn, powiatu ostrołęckiego u Konstantego Mieczkowskiego i Jana Siemiona spłonęły zabudowania gospodarcze z żywym inwentarzem. Niewiadomym sprawcą pożaru był 3-letni syn Siemiona.

Obwieszczenie

Wydział Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku obwieszcza, że niżej wymienione nieruchomości wywołane zostały do pierwszostkowej regulacji hipoteki w terminach następujących:

na dzień 14 sierpnia 1928 r.

3258 w m. Bielsku - Podlaskim, przy ulicy Kościuski pod nr. 4a przestrzeni 2624 mtr. kw. należąca do Wacława Millera z nabycia od Kazimierza Lubowidzkiego,

2826 na wsi Pruszanek-Baranki, gm. Domanowo, pow. białostockiego przestrzeni 17 ha 613 mtr. kw. należąca do Konstantego Michajłowa,

2480 w Białymstoku przy ulicy Alta, pod policyjnym nr. 8, miejskim 3985 przestrzeni 174 sążni kw. należąca do Wawrzyńca Plekutowskiego,

3479 w Białymstoku, przy ulicy Żelaznej pod miejskim nr. 4921 przestrzeni 746,47 mtr. kw. należąca do Mojżesza Dudałczyka z nabycia od Szymona Rubina,

2830 w Białymstoku, przy ulicy Stołecznej pod miejskim nr. 4960 przestrzeni 214,72 sążni kw. należąca do Bolesława Tatarzyńskiego,

2829 w Białymstoku, przy ulicy Skorupskiej pod policyjnym nr. 10 miejskim nr. 865 przestrzeni 108 sążni kw. należąca do Aleksandry Stiepanowowej, z nabycia od Jana i Wojciecha Horodeńskich i Konstantego Stiepanowa,

3481 w Białymstoku, na przedmieściu „Dziśnięć”, pod miejskim nr. 4673 składająca się z dwóch części, jednej przestrzeni 1292 i pół sążni kwadrat. i drugiej przestrzeni 600 sążni kw. należąca do Wawrzyńca Plekutowskiego,

3262 w Białymstoku, przy ul. Mickiewicza pod polic. Nr. 39, miejskim 3405, przestrzeni 506,7 sążni kw. należąca do Abrahama Makusa i Luzy Bloch z nabycia od Sendra Blocha,

3263 w m. Sopoćkowie, gm. Nowydwór, pow. Sokólskiego, przestrzeni 67,42 dzies. należąca do Dmitra Dmitrowskiego,

2828 na wsi Berezówka - Ziemianska gm. Korycin, pow. Sokólskiego przestrzeni 3 dzies. 2366 sążni kw. należąca do Karola Radziwiłłowskiego z nabycia od Krzysztofa Radziwiłłowskiego,

na dzień 14 Listopada 1928 r.

3478 w Białymstoku, przy ul. Jurowieckiej pod polic. Nr. 11, miejskim Nr. 244 przestrzeni 1168,96 sążni kw. należąca do Władysława Wincenego Starosielskiego vel Starosielskiego jako syna i spadkobiercy po zmarłej Annie Starosielskiej vel Starosielskiej

(Ciąg dalszy nastąpi)

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku, I rew. miasta Białegostoku, Franciszek Dziarski zamiesz. przy ul. Botanicznej w domu Nr. 10, ogłasza, że w dniu 10 maja 1928 r. o godzinie 10 rano, w Białymstoku przy ulicy Mickiewicza pod Nr. 35, w lokalu fabr. fir. „C. Nowik i S-wie” odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: 25 tuzinów kapeluszy męskich filcowych - w różnych kolorach oszacowanych na 2300 złotych. Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji.

Białystok, dn. 16.IV.1928 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku, I rew. miasta Białegostoku, Franciszek Dziarski zamiesz. przy ulicy Botanicznej w domu Nr. 10, ogłasza, że w dniu 10 maja 1928 r. o godzinie 10 rano, w Białymstoku przy ulicy Mickiewicza pod Nr. 35, w lokalu fir. „C. Nowik i S-wie” odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: 10 tuzinów kapeluszy męskich filcowych - w różnych kolorach oszacowanych na 900 zł. Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji.

Białystok, dn. 16.IV.1928 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku, I rew. miasta Białegostoku, Franciszek Dziarski zamiesz. przy ul. Botanicznej w domu Nr. 10, ogłasza, że w dniu 10 maja 1928 r. o godz. 10 rano w Białymstoku przy ul. Mickiewicza pod nr. 35 w lokalu fir. „C. Nowik i S-wie” odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości a mianowicie: 1100 mtr. wstążki półjedwabnej do kapeluszy oszacowanych na 900 zł. Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji.

Białystok, dn. 7.IV.1928 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku, I rew. miasta Białegostoku, Franciszek Dziarski zamiesz. przy ul. Botanicznej w domu Nr. 10, ogłasza, że w dniu 10 maja 1928 r. o godz. 10 rano w Białymstoku przy ul. Mickiewicza pod nr. 35 w lokalu fir. „C. Nowik i S-wie” odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości a mianowicie: 40-tu tuzinów kapeluszy męskich filcowych i 50 mtr. wstążki do kapeluszy oszacowanych na 3900 zł. Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji.

Białystok, dn. 17.IV.1928 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku, I rew. miasta Białegostoku, Franciszek Dziarski zamiesz. przy ul. Botanicznej w domu Nr. 10, ogłasza, że w dniu 10 maja 1928 r. o godz. 10 rano w Białymstoku przy ul. Mickiewicza pod nr. 35 w lokalu fir. „C. Nowik i S-wie” odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości a mianowicie: 40-tu tuzinów kapeluszy męskich filcowych i 50 mtr. wstążki do kapeluszy oszacowanych na 3900 zł. Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji.

Białystok, dn. 17.IV.1928 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku, I rew. miasta Białegostoku, Franciszek Dziarski zamiesz. przy ul. Botanicznej w domu Nr. 10, ogłasza, że w dniu 10 maja 1928 r. o godz. 10 rano w Białymstoku przy ul. Mickiewicza pod nr. 35 w lokalu fir. „C. Nowik i S-wie” odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości a mianowicie: 40-tu tuzinów kapeluszy męskich filcowych i 50 mtr. wstążki do kapeluszy oszacowanych na 3900 zł. Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji.

Białystok, dn. 17.IV.1928 r.

Program Wojskowego Obchodu Święta 3-go Maja

W dniu dzisiejszym o godz. 7 ej wiecz. capstrzyk w mieście. W dniu 3 Maja: godz. 9 m. 30 zbiórka wszystkich formacji wojskowych, stacjonowanych w Białymstoku przy koszarach Sowńskiego (Zwierzyniec).

Godz. 9 m. 45 przyjęcie raportu przez Dowódcę Dywizji generała Warakiewicz. Godz. 10-ra Msza polowa. Godz. 11-ta Defilada. Godz. 14-ta Konkursy hipiczne.

PRZETARG.

Dyrekcja Koiel Państwowych w Wilnie niniejszem ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie dworca na st. Janów z zabudowaniami gospodarczymi.

Warunki przetargu, rysunki i warunki techniczne oraz bliższe szczegóły można otrzymać w Wydziale Drogowym Dyrekcji K. P. w Wilnie, ulica Słowackiego Nr. 2, II piętro, pokój Nr. 3 w dniu urzędowej w godzinach od 9-iej do 12-iej za opłatą 10 złotych za komplet.

Oferty winny być nadesłane lub złożone do specjalnej skrzynki, znajdującej się w Prezydium Dyrekcji do godz. 12-iej dnia 10.V.1928 roku.

Wadium w wysokości 2.500 złotych winno być złożone w sposób ustalony przez Ministerstwo Skarbu w Kasie Głównie Dyrekcji K. P. w Wilnie lub przekazane do PKO na rachunek Dyrekcji K. P., kwit zaś o złożeniu wadium winien być dołączony do oferty.

Dyrekcja K. P. w Wilnie.

Apollo dziś 2 przedst. o godz. 7, 9³⁰ Ceny od 1 zł.

Komedja w 8 aktach. Dramat w 8-mlu akt. Rasowo piękna, pełna temperamentu. Jedyny następca Rudolfa Valentino

Constance Talmadge Ricardo Cortez

w rozkosznych filmie na tle czarującej Wenecji p.t. w nowoczesnym dram. natle drapaczy chmur New-Yorku p.t.

Wenus KIEDY z Wenecji Kobieta KOCHA

Film wyświetlany będzie o g. 8.20, 11 w. Film wyświetlany będzie o g. 7, 9.30

„MODERN” DZIŚ Kasa 5³⁰. Początek o godz. 6, 8¹⁵, 10³⁰.

Nie patrzeć na obfite koszty ceny nie podwyższone. Dla urzędników i młodzieży - zniżka.

CHATA WUJA TOMA

Potężny dramat w 12 aktach - według słownej powieści Harriete Beecher Stowe

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczaniem do domu - Zł. 5, - zamiejscowa wraz z przesyłką - Zł. 5 gr. 50, - zagraniczna Zł. 9. CENY OGŁOSZENI: za wiersz milimetrowy - szerokość spłaty redakc. - 70 groszy, zwyczajna połowa spłaty redakc. - 25 groszy, drobne za wyraz 20 groszy. Umowa ogłoszeń dwunastomiesięczny. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonal. wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie.

Wydawca ANTONI LUBKIEWICZ. Drukarnia Miszondzka, Białystok Lipowa 25. - Tel. 3-98 Redaktor odpowiedzialny: MARIA LUBKIEWICZ